

MEMORIAŁ

General Marii Wittek



adres
lublin
ul.
tel.

AK
lublin

WÓJTOWICZ Leokadia
zam. Pietrasz
ps. „Lusia”

970/wsk

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

WÓJTOWICZ Leokadia

zam. Pietrasz

ps. „kusia”

970 / WSK

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa ✓

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja ✓

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]

VI. Fotografie

I 11 Relacja własna

- Relacja własna, Lublin 1994r., rkps. (arg.), k. 1 s. 1-2



Schemat relacji.

Wpłynęło dnia 06.IV.98
Ldz. 887/WSK/98

LIIIA

1 | Giełtrox Leokadia z d. Wójtcowicz (zmienna narwiska nastąpiła
w związku ze ślubem dn. 1.X.1947r) ur. dn. 19.VI.1924r. w Wojeickowie
woj. dublin, córka Jęna i Marianny z d. Jędrej - rządców rolniczo
rolnicy, zamieszkała na ul. dublin
telef.

W r. 1937 rozpoczęłam naukę w Państwowym Gimn. żeńskim im. Unii
dubelskiej w dublinie. W r. 1939 w m-cu październiku szkołę powojną
zamknęto. Powróciłam więc do rodziców. W r. 1941 rozpoczęłam naukę
w szkole Handlowej w dublinie. W czerwcu 1943 r. szkołę powojną
ukończyłam i powróciłam do rodziców. Tu podjąłam pracę w zarządzie
gminnym w Wojeickowie. W tym samym czasie wstąpiłam do placówki
AK w Goololu. Dowódcą tej placówki był Andrzej Majewski ps. "Orzeł".
W jego obecności i innych osób, których nazwisk już nie pamiętam
zostałam zaprzysiężona i przyjęłam ps. "Lusia". Przeszkolenie sam-
tarne odbywałam w Szpitalu w Betryceach pod kierunkiem dr.
Gracjanera ówczesnego dyr. tego szpitala. Po przeszkoleniu pełniłam
dyżurny w szpitalu przy chorych i rannych partyzantach jak również
opiekowałam się rannymi przebywającymi w domach prywatnych.
Ponadto pracując w Urz. Gm. w Wojeickowie wyrobiłam lewe słowody
dla członków A.K. Jako kierownika przenosiłam dokumenty z placówki
w Goololu do robotnicy przebywających w kwaterze. Śluby w/w Placówek
pełniłam od czerwca 1943 r. do 22 lipca 1944 r. Kontakty moje z osobami
bliższymi w mojej placówce były bardzo liczne, ale wielu nazwisk już
nie pamiętam. Pamiętam tylko niektóre np. Józef Bogumił ps.
"Bastka", Henryk Chemperek (ps. nie pamiętam) miałem też kontakty
z Mieczysławem Wiśniewskim ps. "Gołko" (siostrzeństwo po wywołaniu
paru lat w więzieniu) Stanisławem Kowalskim ps. "Zmizła" (wyrok śmierci

został wykomany w 1947 r. na zamku w Dublinie.
 Osobiście wżyciona nie byłem. Jedynie w lipcu 1944 r. byłem
 zatrzymana wraz z pracownikami Zarządu Gminy w Wojciechowie
 jako raktaolniedca. W tym dniu Niemcy urzochili obławę na
 pewnych partyzantów. Z moich znajomych schwycono Piotra Stachyrs
 z Wojciechowa. W 2 tygodnie po aresztowaniu został rozstrzelany z innymi
 więźniami na rynku w Betryrach. Nas zatrzymanych po kilkunastu
 godzinach zwolniono. Zwolnienie nasze w dużej mierze zawdzięczaliśmy
 jednemu z naszych współpracowników (był to wysioleniec z Gorunia)
 z wykształcenia prawnik mówiący biegle po niemiecku. Po uwolnieniu
 pracowałem jeszcze w Urz. Gminy. W r. 1945 przeniostałem się do pracy
 w byłym starostwie Powiatowym w Dublinie. W czasie tej pracy zdobyłem
 maturę w Szkole Handlowej „Vettera” w Dublinie. W r. 1947 wyostałem
 zamęż. W związku z przeniostaniem służbowym mojego męża, praca
 w starostwie skończyła. W związku z urodzeniem się córki i syna praca
 nie podjęta zajmuję się wychowaniem dzieci. W mychupierwie brata
 tylko prace zleczone a czasami podejmowałem chatuprietwo.
 Kiedy dzieci już podrosły w r. 1970 podjęta praca w Technikum
 Mechanicznym w Dublinie jako reh. do spraw ekonomicznych.
 Tu pracowałem do roku 1976. W tym czasie w związku
 z chorobą przesłałem okresowo na wczasy inwalidzkę. W r. 1983
 zmarł mój mąż. Stan mojego zdrowia znacznie się pogorszył
 i do pracy już nie wróciła. Obecnie jestem na rencie rodzinnej.
 Nie zatrzymałem żadnych dokumentów ani fotografii gdyż ich
 nie posiadałem.

Dublin dn. 19. II. 1997 r.

Pietru

IV Korespondencja

(1998 r.) k. 1



Toruń 1. VI. 1998r.

„Memoriał Gen. Marii Wittek”

J. d. 1216/WSK/98

kopie

Pani Leokadia Pietrasz
Lublin, ul.

Szanowna Pani !

W kwietniu br. p. Marta Orlicz (SZŻ AK Zarząd Okręgu w Lublinie) przysłała do naszego Archiwum relację z Pani służby wojennej, za którą bardzo dziękujemy. Założyliśmy Pani teczkę osobową, nr inwentarza 970/WSK.

Prosimy jednak, o ile to jest możliwe, o przysłanie do naszego Archiwum Pani zdjęcia (najlepiej z lat 40-tych, ale może być też współczesne) oraz dokumentów poświadczających Pani działalność konspiracyjną (np. oświadczenia świadków).

Pisze Pani o „wysiedleńcu z Torunia”, któremu zawdzięcza Pani szybkie wyjście z niemieckiego aresztu. Czy pamięta Pani jego nazwisko ? Może mogłaby Pani napisać o nim coś więcej ?

Może też napisałaby Pani chociaż krótką notkę biograficzną Bogumiły Dudek, ps. „Baśka”, o której wspomina Pani w swojej relacji.

Jeszcze raz dziękujemy i zapraszamy do współpracy.

Z wyrazami szacunku

K. Minczykowska

Katarzyna Minczykowska

Dokumentalistka Archiwum WSK

przy Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”



brak zdj

AK
Lublin

Ob. 2. 6

WÓJTOWICZ Leokadia

zam. Pietrasz

ps. "Lusia"

970/WSK
8

WÓJTOWICZ Leokadia



Wóyciowicz Leokadia

